



Sygn. akt III UK 94/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 lipca 2010 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 lipca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 13 czerwca 2008 r. odmówił ubezpieczonemu J. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem przeprowadzone postępowanie wyjaśniające wykazało, że błędna była decyzja organu rentowego z dnia 9 września 1997 r., przyznająca wnioskodawcy prawo do tegoż świadczenia, a to wobec nieudokumentowania co najmniej pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu poprzedzającym wystąpienie w wnioskiem rentowym.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania skarżącemu prawa do renty. W uzasadnieniu swoich pretensji podał, iż pobiera przedmiotowe świadczenie od dnia 2 czerwca 1997 r. Niezrozumiałe jest zatem kwestionowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych uprawnień rentowych odwołującego się po upływie ponad dziesięciu lat. Wszak to organ rentowy powinien dokonać rzetelnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, a podstawą wszczęcia postępowania wyjaśniającego nie może być odmienna ocena wcześniej zgromadzonych dowodów.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. postanowieniem z dnia 27 listopada 2008 r. zarządził zwrot akt sprawy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z uwagi na to, że zaskarżona decyzja nie zawiera wskazania podstawy faktycznej i prawnej odnośnie do kwestionowanego przez organ rentowy okresu składkowego ubezpieczonego.

Kolejną decyzją z dnia 18 grudnia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uchylił decyzję z dnia 9 września 1997 r. oraz decyzję z dnia 13 czerwca 2008 r. i ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, argumentując że w świetle przedłożonych nowych dowodów w postaci świadectw pracy wystawionych przez P. i Biuro Handlu Zagranicznego KPIS - „C.” rzeczywisty okres pracy ubezpieczonego, uwzględniony w wymaganym dla nabycia uprawnień rentowych stażu składkowym i nieskładkowym, jest krótszy od uprzednio ustalonego, gdyż należy wyłączyć z niego okresy od 1 lipca 1987 r. do 3 sierpnia

1987 r., od 1 stycznia 1988 r. do 16 marca 1988 r. oraz od 1 stycznia 1990 r. do 23 lutego 1990 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2009 r. zmienił zaskarżone decyzje i przyznał ubezpieczonemu J. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że sporne okresy zatrudnienia znajdują pełne potwierdzenie w aktach osobowych ubezpieczonego, a w szczególności w świadectwie pracy z daty 27 grudnia 1989 r. W przedziale czasu od 6 lutego 1987 r. do 31 grudnia 1989 r. odwołujący się świadczył pracę, korzystał z urlopu wypoczynkowego lub pozostawał do dyspozycji pracodawcy oczekując na skierowanie na kolejne roboty eksportowe, zaś w okresie od 1 stycznia 1990 r. do 23 lutego 1990r. przebywał na urlopie dewizowym. W konsekwencji w dziesięcioleciu poprzedzającym datę 2 czerwca 1997 r. legitymował się stażem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 5 lat i 13 dni. Tym samym spełniał przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określone w art. 32 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze m.). Spełnia też kryteria wynikające z art. 58 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), gdyż podjął pracę zawodową przed upływem 6 miesięcy od zakończenia nauki w szkole, do dnia powstania niezdolności do pracy posiadał okresy składkowe i nieskładkowe, a przerwy między tymi okresami nie przekraczały 6 miesięcy.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 lipca 2009 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że prawo ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy zostało ustalone decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 września 1997 r. W ocenie organu rentowego wnioskodawca spełniał wówczas wszystkie przesłanki przyznania przedmiotowego świadczenia. Podstawą ustaleń w tym zakresie było między innymi świadectwo pracy z daty 27 grudnia

1989 r., wystawione przez Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych „C.” i potwierdzające okres zatrudnienia J. K. od 6 lutego 1987 r. do 31 grudnia 1989 r. W dniu 21 sierpnia 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Wydział Kapitału Początkowego skierował do Inspektoratu ZUS w M. pismo sygnalizujące nieprawidłowości w dokumentach złożonych przez ubezpieczonego celem przyznania świadczenia rentowego i zwrócił się z prośbą o przeprowadzenie stosownego postępowania. W toku postępowania wyjaśniającego organ rentowy uzyskał kolejne dokumenty: umowę o pracę zawartą w dniu 9 lutego 1997 r. pomiędzy Odlewniami R. a J. K. na okres do dnia 30 czerwca 1987 r., świadectwo pracy wystawione przez „P.” Biuro Obsługi Eksportowej Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych, potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonego na budowie eksportowej w WRL od 4 sierpnia 1987 r. do 31 grudnia 1987 r. oraz świadectwo pracy sporządzone przez Biuro Handlu Zagranicznego „K. – C. ” potwierdzające jego zatrudnienie w CSRS od 17 marca 1988r. do 31 grudnia 1989 r. Na tej podstawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że rzeczywisty staż pracy skarżącego jest krótszy od wymaganego do uzyskania uprawnień rentowych.

W sprawie bezspornym jest, iż J. K. był zatrudniony w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „P. – M.” od 5 lipca 1978 r. do 31 grudnia 1993 r. W okresie od 4 lutego 1987 r. do 23 lutego 1990 r. korzystał w macierzystym zakładzie pracy z urlopu bezpłatnego. Cały ten okres nie może być jednak uznany za składkowy, gdyż Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych nie zawarło z ubezpieczonym jednej umowy o pracę obejmującej powyższy przedział czasu, lecz kolejne umowy terminowe, pomiędzy którymi występowały przerwy, podczas których odwołujący się nie świadczył pracy i nie otrzymywał wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na dziesięciolecie liczone od 2 czerwca 1987 r. do 1 czerwca 1997 r. przypadają następujące okresy składkowe skarżącego:

- 1/ 2 czerwiec 1987 r. – 31 czerwiec 1987 r. Odlewnie w R. (29 dni);
- 2/ 4 sierpień 1987 r. – 31 grudzień 1987 r. praca na Węgrzech (4 miesiące, 27 dni);
- 3/ 17 marzec 1988 r. – 31 grudzień 1989 r. praca w Czechosłowacji (1 rok, 9 miesięcy, 14 dni);
- 4/ 5 styczeń 1994 r. – 29 luty 1994 r., 1 maj 1994 r. – 31 czerwiec 1994 r. i 1 styczeń 1995 r. – 20 styczeń 1995 r. działalność gospodarcza (5 miesięcy, 16 dni);

5/ 26 styczeń 1995 r. – 31 czerwiec 1995 r. okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych (5 miesięcy, 5 dni).

Nawet przy uwzględnieniu okresu urlopu wypoczynkowego po zakończeniu pracy w Odlewniach w R. (14 dni) i urlopu dewizowego (łącznie 56 dni) udowodniony okres składkowy ubezpieczonego wynosi 3 lata, 6 miesięcy i 21 dni, a po doliczeniu 1/3 okresów nieskładkowych staż ubezpieczeniowy odwołującego się opiewa na 4 lata, 8 miesięcy i 28 dni. W dacie wystąpienia z wnioskiem rentowy skarżący nie spełniał zatem wszystkich przesłanek nabycia prawa do renty inwalidzkiej, określonych w art. 32 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Nie odpowiadał również kryteriom przyznania spornego świadczenia wynikającym z art. 33 ust. 3 tego aktu, gdyż w okresie od ukończenia nauki w szkole i podjęcia zatrudnienia do powstania inwalidztwa przerwa w zatrudnieniu ubezpieczonego przekroczyła 6 miesięcy.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną ubezpieczonego. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: 1/ art. 32 pkt 2 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 5 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i przyjęcie, że odwołujący się nie udowodnił wymaganego tymi przepisami okresu zatrudnienia; 2/ art. 11 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 powołanej ustawy i uznanie, iż okres pozostawania w gotowości do wykonywania pracy, wymieniony w świadectwie pracy jako okres zatrudnienia, nie może być traktowany jako okres zatrudnienia w rozumieniu tychże przepisów ; 3/ art. 33 ust. 3 powyższej ustawy i stwierdzenie, że skarżący się nie spełnia warunków przyznania prawa do renty mimo braku niezbędnego okresu zatrudnienia z uwagi na ciągłość zatrudnienia od zakończenia nauki w szkole do powstania inwalidztwa i 4/ art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) i przyjęcie, iż istnieją podstawy do wznowienia postępowania w trybie tego przepisu w celu ponownego ustalenia prawa ubezpieczonego do renty w oparciu o odmienną ocenę dowodów. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania lub uchylenie orzeczenia i jego zmianę przez oddalenie apelacji organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, że przez cały sporny okres od 6 lutego 1987 r. do 31 grudnia 1989 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych, a następnie korzystał z urlopu dewizowego od 1 stycznia 1990 r. do 23 lutego 1990 r., co potwierdza świadectwo pracy wydane zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami. Nie można więc oprzeć istotnych dla sprawy ustaleń na złożonym kilkanaście lat później oświadczeniu odwołującego się o niepobieraniu w tym czasie wynagrodzenia. Nadto dziesięcioletni okres, na który powinien przypadać wymagany staż składkowy i nieskładkowy, należy liczyć od dnia 5 maja 1997 r. wstecz, gdyż w tej właśnie dacie skarżący się wystąpił z wnioskiem rentowym. Do wspomnianego stażu trzeba też zaliczyć zatrudnienie ubezpieczonego na podstawie umowy o pracę na czas określony w wymiarze połowy etatu od 2 czerwca 1997 r. do 31 lipca 1997 r. W konsekwencji tegoż odwołujący legitymuje się okresami składkowymi i nieskładkowymi wystarczającymi do przyznania uprawnień rentowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przy tym, aby - poza naruszeniem przepisów procesowych - skarżący wykazał, iż konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały treść zaskarżonego wyroku.

W przedmiotowej sprawie w ramach jedynej wskazanej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 32 pkt 2 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 5 oraz art. 11 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 i art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a nadto art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227). Pozostaje zatem rozważyć zasadność powyższych zarzutów.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku rozpocząć wypada od przypomnienia, iż zarówno inicjująca niniejszy proces decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 13 czerwca 2008 r., jak i kolejna decyzja z 18 grudnia 2008 r. zapadły w wyniku wznowienia przez organ rentowy z urzędu postępowania z mocy art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Mimo, że już w odwołaniu od pierwszej z wymienionych decyzji ubezpieczony zarzucał brak przesłanek do wznowienia w powyższym trybie postępowania zakończonym wydaniem przez Oddział ZUS decyzji z 9 września 1997 r., przyznającej J. K. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, kwestia ta znalazła się poza sferą rozważań Sądu Apelacyjnego. Tym samym słuszny jest zarzut skarżącego odnośnie do naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu wyroku drugoinstancyjnego przez niezastosowanie powołanego przepisu.

Warto zatem wyjaśnić, że uregulowana w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (uprzednio – art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin) oraz art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2007r. Nr 11, poz. 74) instytucja wznowienia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oznacza nadzwyczajną kontynuację postępowania w tej samej sprawie, w której organ rentowy ma możliwość zniwelowania własnego uchybienia powstałego przy ustalaniu prawa do świadczenia, natomiast zainteresowany uprawniony jest do ubiegania się o świadczenie, którego mu nie przyznano, jeżeli wcześniej nie

powołał się na okoliczności lub nie przedstawił dowodów uzasadniających powstanie takich uprawnień. W tym trybie dochodzi więc do uchylenia zarówno korzystnych jak i niekorzystnych dla zainteresowanego rozstrzygnięć (por. K. Antonow: Ponowne ustalanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, SP 2009 nr 1, s. 59).

W judykaturze podkreśla się, iż jeżeli organ rentowy wydał, nawet na skutek własnego niedbalstwa, decyzję deklarującą prawo do świadczenia, które w istocie, ze względu na niespełnienie przesłanek ustawowych, nie przysługiwało i którego ubezpieczony nie mógł nabyć, zmiana tej decyzji na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest możliwa i zgodna z prawem, a powoływanie się na zasadę ochrony praw nabytych jest, wobec nienabycia owych praw, nieuzasadnione (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 341; z dnia 5 maja 2006 r., II UK 170/05, Wokanda 2006 nr 9, poz. 166; z dnia 4 kwietnia 2006 r., II UK 30/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 289; z dnia 7 października 2009 r., III UK 38/09, LEX nr 560872 i z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 141/09, LEX nr 564769). Zauważa się, że prawomocne decyzje organu rentowego mają charakter deklaratoryjny: stwierdzają sytuacje prawne wnioskodawców ukształtowane z mocy prawa. Jeśli zatem zostaną spełnione przesłanki weryfikacji prawomocnej decyzji określone w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w toku ponownego postępowania wyjaśniającego okaże się, iż prawo do świadczenia nie istniało, wówczas wypłata świadczenia zostaje wstrzymana w trybie art. 134 ust. 1 pkt 4 tego aktu. Oznacza to, że przeszkodą w weryfikacji prawomocnej decyzji organu rentowego z urzędu, z mocy powołanego przepisu, nie jest fakt uchybienia tego organu obowiązującym przepisom na korzyść wnioskodawcy, które miało wpływ na ustalenie prawa do świadczenia.

Sformułowane w art. 114 ust. 1 ustawy w emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na zasadzie alternatywy nierozłącznej, przesłanki wznowienia postępowania to przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń bądź ich wysokość. Z treści powołanego przepisu można wyprowadzić wniosek, iż hipotezą omawianej normy prawnej objęte są tylko

okoliczności nieznane organowi rentowemu, ale istniejące przed wydaniem decyzji, bowiem z użytego w tym przepisie sformułowania „ujawniono” wynika, że chodzi w nim o okoliczności nieznane organowi rentowemu w chwili rozstrzygnięcia o prawie do świadczenia. Nie muszą to być jednak tylko okoliczności, na które osoba ubiegająca się o świadczenie nie mogła powołać się w poprzednim postępowaniu. W grę wchodzi również okoliczności, jakie powinny być znane organowi rentowemu przy dołożeniu minimum staranności, które jednak na skutek błędu lub przeoczenia nie zostały uwzględnione przed wydaniem decyzji (J. Kuźniar: Ponowne ustalenie prawa do świadczeń emerytalno – rentowych, PiZS 2004 nr 6, s. 26 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., II UK 182/00, OSNP 2002 nr 17, poz. 419; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 341; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161 i postanowienie z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 87/09, LEX nr 583815). Z kolei odnośnie do nowych dowodów, o jakich mowa w komentowanym przepisie, godzi się zauważyć, że na gruncie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Najwyższy w składzie powiększonym podjął uchwałę dnia 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03 (OSNP 2003 nr 18, poz. 441), w myśl której odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku rentowego lub emerytalnego, przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej świadczenie, nie jest okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczenia. W judykaturze nie brak głosów o aktualności tegoż poglądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105). Przy interpretacji powyższego przepisu trzeba jednak mieć na względzie pełny stan prawny obowiązujący obecnie. Nie można bowiem pomijać nowości normatywnej zawartej w art. 114 ust. 1a ustawy, który został wprowadzony do tegoż aktu ustawą zmieniającą z dniem 1 lipca 2004 r. W tym zaś normatywnym ujęciu poszerzona i odrębna od wznowienia postępowania administracyjnego konstrukcja ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno – rentowych umożliwia weryfikację wcześniejszej decyzji także wtedy, gdy po jej uprawomocnieniu się okaże się, iż przedłożone dowody nie dawały podstawy do ustalenia prawa do emerytury lub renty (wyrok Sądu najwyższego z dnia 7 października 2009 r., III UK 38/09, LEX nr

560872). Sygnalizowana przez skarżącego kwestia dopuszczalności wznowienia postępowania w związku z odmienną oceną wcześniej zgromadzonych dowodów nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, albowiem zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych została wydana po uzyskaniu przez organ rentowy nowych dowodów, nieprzedłożonych wraz z wnioskiem rentowym ubezpieczonego.

Nowe okoliczności i dowody w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych muszą jednak „mieć wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość”. Wypełniając tę otwartą formułę i oceniając jej znaczenie dla wyniku sprawy o wznowienie postępowania w trybie tegoż przepisu sądy krajowe powinny sięgnąć do art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i zastosować kryteria sformułowane w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 września 2008 r., 10373/05 w sprawie Moskal v. Polska. Powinny zatem ustalić, czy pominięcie dowodów lub okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także wziąć pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo do emerytury lub renty oraz ocenić proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w świadczenie. W przypadku, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone niezasadnie, ale nastąpiło to z przyczyn leżących wyłącznie po stronie organu rentowego lub innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne, a ingerencja wiązałaby się z istotnymi, negatywnymi skutkami dla ubezpieczonego, w szczególności gdy jest wysoce prawdopodobne, iż ubezpieczony nie mógłby przystosować się do zmienionych okoliczności z uwagi na wiek, stan zdrowia lub sytuację rodzinną, należałoby uznać, że nowe dowody lub okoliczności nie miały wpływu na prawo do świadczenia i podmówić uchylenia wcześniejszej decyzji.

Niezastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych sprawiło, że powyższe kwestie nie były przedmiotem analizy tego Sądu, który w ogóle nie zajął się problemem przesłanek i dopuszczalności wznowienia w niniejszym przypadku przez organ rentowy postępowania w trybie powołanego unormowania.

Słuszne są także zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia przy ferowaniu zaskarżonego wyroku przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzenie emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), obowiązującej w dacie wydania decyzji przyznającej J. K. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w świetle art. 32 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 tego aktu renta inwalidzka (renta z tytułu niezdolności do pracy) przysługiwała pracownikowi spełniającemu łącznie trzy przesłanki, a mianowicie: 1/ będącemu inwalidą (osobą niezdolną do pracy), 2/ posiadającemu wymagany okres zatrudnienia (okres składkowy i nieskładkowy), wynoszący w przypadku pracowników, których inwalidztwo (niezdolność do pracy) powstała w wieku powyżej 30 lat – 5 lat, przy czym okres ten powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o przyznanie świadczenia, a jeżeli zainteresowany w chwili zgłoszenia wniosku nie pozostawał w zatrudnieniu, to przed dniem powstania inwalidztwa (niezdolności do pracy) i 3/ którego inwalidztwo (niezdolność do pracy) powstała w czasie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia (w okresach składkowych lub wymienionych w przepisie okresach nieskładkowych) albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

W rozpoznawanej sprawie kontrowersje budzi wystąpienie po stronie ubezpieczonego kryterium nabycia uprawnień rentowych, jakim jest posiadanie wymaganego okresu zatrudnienia (okresów składkowych i nieskładkowych).

Rację ma skarżący zgłaszając wątpliwości do przyjętej przez Sąd Apelacyjny daty, od której należy liczyć wstecz dziesięcioletni przedział czasu, na jako powinien przypadać pięcioletni okres składkowy i nieskładkowy ubezpieczonego. W uzasadnieniu wyroku wskazano wprowadzić dzień 2 czerwca 1997 r., jednakże nie wyjaśniono, dlaczego ta właśnie data jest w kontekście art. 33 ust. 2 ustawy wyznacznikiem biegu spornego dziesięciolecia: czy jest to chwila wystąpienia zainteresowanego z wnioskiem o przyznanie świadczenia, czy też moment powstania niezdolności do pracy. Tymczasem właściwe określenie dat, o jakich mowa w cytowanym unormowaniu, jest istotne z punktu widzenia prawidłowego

obliczenia stażu składowego i nieskładkowego, jakim wnioskodawca legitymował się zgłaszając roszczenia rentowe.

Odnosząc do samego udokumentowanego przez J. K. stażu składowego i nieskładkowego, spornym jest okres jego zatrudnienia w Kraju i za granicą w ramach skierowania przez jednostkę kierującą (tj. Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych) w trakcie korzystania ubezpieczonego w macierzystym zakładzie pracy (Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „P. – M.”) z urlopu bezpłatnego. Analizując sporny okres pod kątem uwzględnienia go w wymaganym do nabycia prawa do renty stażu zatrudnienia Sąd drugiej instancji nie powołał żadnych przepisów, w świetle których dokonał lub odmówił kwalifikacji tegoż okresu jako składowego (zarówno wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów art. 11 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, jak i przepisów art. 2 obowiązującej w dacie wydania decyzji przyznającej wnioskodawcy prawo do renty ustawy z dnia 17 grudnia 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

Warto zatem przypomnieć, że okres urlopu bezpłatnego, udzielonego na podstawie § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (Dz. U. Nr 51, poz. 330 ze zm.) przez macierzysty zakład pracy pracownikowi skierowanemu do pracy za granicą, podlegał (z mocy ust. 4 tegoż paragrafu) wliczeniu do okresu pracy, od którego zależały uprawnienia pracownicze, pod warunkiem podjęcia przez pracownika zatrudnienia w tym zakładzie w terminie 14 dni od zakończenia pracy za granicą. W kontekście art. 2 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent (...) nie budzi wątpliwości, iż przypadający przed dniem wejścia w życie tego aktu wspomniany okres korzystania przez pracownika z urlopu bezpłatnego w macierzystym zakładzie pracy nie jest okresem składowym, a to wobec niespełnienia tej przesłanki kwalifikacyjnej, jaką było wskazane w powołanym przepisie opłacanie przez pracodawcę składek na ubezpieczenie społeczne urlopowanego pracownika lub brak takiego obowiązku. Jednakże na ten przedział czasu mogły przypadać okresy

składkowe z tytułu równoległego zatrudnienia za granicą i przy zaistnieniu wspomnianego warunku składkowego.

Ma rację Sąd Apelacyjny podkreślając, że skoro ubezpieczony nie zawarł z Przedsiębiorstwem Instalacji Sanitarnych umowy o pracę na cały sporny okres, lecz strony nawiązywały kolejne terminowe stosunki pracy, pomiędzy którymi występowały przerwy, to owych przerw w zatrudnieniu nie można uznać za okresy składkowe. Nie sposób bowiem – jak sugeruje autor skargi kasacyjnej – utożsamiać gotowości pracownika do świadczenia pracy w ramach istniejącego stosunku pracy z przerwą w zatrudnieniu, w czasie której zainteresowany pozostaje w „gotowości” do nawiązania kolejnego stosunku pracy i oczekuje na stosowną ofertę.

Odnośnie do zaliczenia do stażu składkowego okresu korzystania przez ubezpieczonego z urlopu wypoczynkowego przed skierowaniem za granicę (§3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów) oraz dni urlopu dewizowego, za jaki wypłacono ekwiwalent pieniężny i o jakie przedłużono urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy (§12 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów) wypada zauważyć, że użycie przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trybu warunkowego co do kwalifikacji tych okresów sprawia, iż nie można stwierdzić, czy Sąd ostatecznie uwzględnił je w wymaganym stażu, czy nie i z jakich powodów. Brak kategoriycznych stwierdzeń oraz jakiegokolwiek argumentacji prawnej w tym zakresie wyłącza spod kontroli Sądu Najwyższego dokonaną przez Sąd Apelacyjny subsumcję tychże okoliczności stanu faktycznego sprawy z punktu widzenia unormowania art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r.

Trafny jest wreszcie zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia przepisów art. 32 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny w wymaganym dla nabycia uprawnień rentowych stażu składkowym okresu pracy ubezpieczonego po złożeniu wniosku rentowego a przed wydaniem decyzji przyznającej mu to świadczenie. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 13/01 (OSNP 2003 nr 22, poz. 549), przytaczając utrwalony w judykaturze pogląd (wyroki Sadu Najwyższego z dnia 7 lipca 1971 r., III URN 9/71, OSPiKA 1971 r. poz. 42; z dnia 22 października 1987 r., II URN 290/86, PiZS 1987r. nr 7, s.62 i z dnia 23 czerwca 1988 r., II URN 29/88,

PSP 1989 r. nr 5, poz. 107), doliczenie w postępowaniu sądowym okresów ubezpieczenia społecznego przypadających nawet po wydaniu zaskarżonej decyzji, do uwzględnionych przez organ rentowy okresów składkowych i nieskładkowych, od których zależy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, nie jest naruszeniem powołanych wyżej przepisów. Tym bardziej więc zaliczeniu podlegają okresy ubezpieczenia przypadające na czas trwania postępowania przed organem rentowy z wniosku o przyznanie prawa do renty. Nie można wszak zapominać, że przesłanki przyznania prawa do dochodzonego świadczenia powinny być spełnione zasadniczo do momentu wydania decyzji, gdyż o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania tegoż prawa przez organ rentowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNP 1999 nr 5, poz. 181; z dnia 3 grudnia 1998 r., II UKN 341/98, OSNP 2000 nr 2, poz. 72; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 93/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 254; z dnia 13 września 2005 r., I UK 382/04, LEX nr 276245 i z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55). Zauważa się nawet, iż dopuszczalne jest przyznanie świadczenia, jeśli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu decyzji i dotyczą okoliczności pewnych i niekwestionowanych przez organ rentowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 316/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 199; z dnia 16 maja 2008r., I UK 385/07, LEX nr 491450 i z dnia 4 lipca 2007 r., II UK 280/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 260).

Wobec zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł o jego uchyleniu i przekazaniu sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.